

Czas leci jak wózki w gierkach
pamiętasz mnie i Veto w starszych piosenkach
to ja jestem Veto i liberum veto
wie to ten kto pamięta z berzy że to
lirycznym poetą chciałbyć każdy z nas
nie liczył się hajs załatwialiśmy hajs
sprzedawaliśmy grass prawie wszystko do swoich płuc
cofnałbym czas jakbym tylko mógł
pamiętasz parki na wzgórzu ustawki
teraz już rzadko odwiedzam tamte ławki
nie wiem czy ktoś pamięta te ławki
już nie jest jak dawniej to mnie martwi
gdzie się podziały tamte ustawki
gdzie są chłopaki z mocą zajawki
gdzie te lumpeksy przechodzona odzież
wyglądaliśmy młodziej troszke młodziej
patrze po zdjęciach i widze progres
słucham tych płyt i słysze ten progres
chciałbym pozbierać was wszystkich ziomble
ale to nie jest możliwe i tu jest problem

Czas leci czas leci czas leci...
życie śle mi pomysły rap daje mi siłę
czas leci czas leci czas leci...
kolejne dni kolejne chwile

Werbel jak łopata stopa gruda ziemi
uderza w wieko trumn chwil które minęły
porzucić to bez żalu zaczniesz na nowo
nie zapomnisz o zmarłych pójdą za tobą
wyraz naszych oczu na godzinie przed świtem
melanż się kończył głosy przepite
kilku straceńców bez grosza przy duszy
 ducha specu mnie do dzisiaj suszy
jebać to kurwa tym razem za nas
przynajmniej w tym tekście otworze szampana
co nam zostało po tamtych czasach brachu
smutek zerwanych rzuconych w kął plakatów
fotografie które blakną bledną
to jest historią zrywam z oczu biemo
dziś dobre chwile milkną w oddali
bóg pokazał raj by go potem spalić
z miasta gdzie spadasz z fali
z miasta gdzie do brzegu tracisz dystans
na faktach to koło ratunkowe to brzytwa
eden z którego ktoś nas wygnał
ja sam z daleka ale w starym fachu
przekaz dla chłopaków pieprze złoty status
serce rozdziera żal smutek
bo nie wiem czy kiedykolwiek powróce

Czas leci czas leci czas leci...
życie śle mi pomysły rap daje mi siłę
czas leci czas leci czas leci...
kolejne dni kolejne chwile

Czas leci jak wózki w gierkach

teraz mamy nową ekipe nowe PH
nowe LWWL dzieciak to jest to
nowe juchy juice ubrania i sok
to jest ten rok to jest ten moment
gdzie już nie ma czasu na siedzenie pod domem
gdzie Marcin i Tomek zdzwaniają się rzadziej
każdy ma swój biznes plan raczej
mój biznes plan mój biznes co z tego
chce oderwać się od tego wszystkiego
tyle chwil za mną ale czekam na jedną
zasiądziemy przy tym stole na pewno
moja rap gra nie dobiega do końca
ja tu zostaje mam dla kogo zostać
choć przyjaciół zlicze na palach jednej ręki
prawdziwych przyjaciół a nie kumpli od piosenki
czas leci i za to dzięki to kiedys byliśmy młodzi i piękni
teraz nasze dzieci wytyczają swój los
nasze dzieci teraz to jest to

Czas leci czas leci czas leci...
życie śle mi pomysły rap daje mi siłę
czas leci czas leci czas leci...
kolejne dni kolejne chwile